

Polski rząd chętnie wypina piersi po medale „zasłużony dla polskiego rolnika”. Tymczasem...

14.5.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Anna Bryłka - poseł do Parlamentu Europejskiego.

Polski rząd ma wielkie doświadczenie w chwaleniu się – tak jest i w kwestii zakazu sprowadzania produktów mięsnych z Brazylii. Wypinając piersi pod medale „zasłużony dla polskiego rolnika” umyka im jedynie to, że Komisja podjęła taką decyzję na podstawie własnych danych i nie jest to jeszcze obowiązujący akt prawny!

Uporządkujmy. Wczoraj komisyjny komitet PAFF (Plants, Animals, Food and Feed Section) jednomyślnie przyjął decyzję o wykreśleniu Brazylii ze wszystkich kategorii importowanego mięsa. Krótko mówiąc państwa członkowskie UE zatwierdziły zaktualizowany wykaz państw trzecich upoważnionych do wwozu do UE zwierząt, od których lub z których pozyskuje się żywność i produktów pochodzenia zwierzęcego, (tutaj projekt stosownego aneksu: https://food.ec.europa.eu/document/download/c822c443-8e98-41d1-b0a4-18b8e8c9b4de_en?filename=ah_vet-med_imp-reg-2019-06_art-118_non-eu-list_blank.pdf).

Aby jednak ta decyzja stała się obowiązującym prawem, projekt nowego aneksu musi być jeszcze zatwierdzony na forum Rady i oczywiście ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Unii. Co to oznacza? Nie tylko to, że na razie prawo nie zostało zmienione, ale też to, że zacznie obowiązywać dopiero od 3 września tego roku, i to pod warunkiem, że Brazylia nie przekona Komisji Europejskiej o poprawieniu swoich procedur kontrolnych, co już zapowiada.

Zatem – czy „Brazylia traci prawo eksportu do UE?” Niestety jeszcze nie. Ale o co chodzi? UE na bazie Rozporządzenia delegowanego Komisji 2023/905 i rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2024/2598 stworzyła system, w którym państwa spoza UE chcące sprzedawać na unijnych rynkach żywe zwierzęta i w produkty pochodzenia zwierzęcego muszą zostać włączone do urzędowego wykazu upoważnionych państw wywozu (potwierdzającego ich zgodność z nowymi przepisami dotyczącymi środków przeciwdrobnoustrojowych) i muszą korzystać ze zaktualizowanych świadectw urzędowych, które posiadają poświadczenie zgodności podpisane przez ich właściwe organy. Pierwotnie na tej liście znalazła się Brazylia i formalnie nadal jest na liście.

W międzyczasie Komisja przeprowadziła kilka audytów w wyniku których okazało się, że brazylijskie mięso nie spełnia norm unijnych w zakresie stosowania antybiotyków a w kilkunastu przypadkach świadectwa zdrowia UE zostały wystawione z naruszeniem stanu faktycznego. Podobnie badanie pestycydów w żywności przeprowadzone przez Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności wykazały, że w 2024 roku występowały przekroczenia normy w produktach żywnościowych z Brazylii. Komisja na podstawie własnych badań uznała, że kraj ten nadal stosuje stymulatory wzrostu środków przeciwdrobnoustrojowych i nie jest w stanie wykazać wystarczającego oddzielenia łańcuchów produkcji zgodnych od łańcuchów produkcji niezgodnych z przepisami UE.

Podsumowując:

- Nie jest to jeszcze obowiązujące prawo;
- Import z Brazylii może w każdej chwili zostać ponownie dopuszczony po wykazaniu zgodności z normami unijnymi przez władze brazylijskie;

- Kontyngenty są na kraje Mercosur i to one między sobą je dzielą, krótko mówiąc inny kraj skorzysta z kontyngentu;
- Audyty Unii wykazują, że żywność z Mercosur nie spełnia unijnych norm, nie jest dopuszczana do konsumpcji, a pomimo tego Komisja wdrożyła tymczasowo umowę od 1 maja;

<https://konfederacja.pl/polski-rzad-chetnie-wypina-piersi-po-medale-zasluzony-dla-polskiego-rolnika-tymczasem>